

Sygn. akt III Ca 237/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Sędzia del. SR Piotr Borkowski (sprawozdawca)

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko małoletnim A. Z. i D. Z. reprezentowanym przez matkę M. Z.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 14 stycznia 2014 r., sygn. akt III RC 327/13

1. **oddala obie apelacje,**
2. **koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.**

Sygn. akt III Ca 237/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu obniżył alimenty ustalone wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2009 r. na rzecz małoletniego A. Z. z kwoty po 400 zł miesięcznie do kwoty po 350 zł miesięcznie, a na rzecz małoletniego D. Z. z kwoty po 350 zł miesięcznie do kwoty po 300 zł płatne przez powoda R. S. do rąk matki małoletnich pozwanych. W pozostałej części powództwo R. S., którym ten domagał się obniżenia alimentów do kwot po 100 zł oddalił, a koszty postępowania między stronami wzajemnie zniósł.

Powyższy wyrok zapadł po ustaleniu następującego stanu faktycznego. Wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2009 r. zasądzone od powoda R. S. alimenty na rzecz jego małoletnich dzieci: A. Z. po 400 zł miesięcznie i D. Z. po 350 zł miesięcznie (oba pozwani nosili wówczas nazwisko powoda). W tamtym czasie powód prowadził działalność gospodarczą. Pracował jako taksówkarz osiągając dochody miesięcznie w granicach 2.700 zł brutto. Ponościł przy tym znaczne koszty, a to 256 zł za miejsce na parkingu przy dworcu (...), 1.500 zł miesięcznie paliwo, 900 zł miesięcznie składki ZUS i podatek. Dodatkowo koszty amortyzacji stanowiły kwotę 800 zł, koszt wyżywienia jego i ówczesnej konkubiny -

800 zł miesięcznie i spłata kredytu w kwocie 820 zł miesięcznie. W tamtym czasie powód zamieszkiwał z rodzicami w ich domu zajmując mieszkanie składające się z pokoju i kuchni. Ponościł koszty opłaty za mieszkanie – 60 zł za energię, 50 zł gaz, 100 zł opał, 30 zł woda, 50 zł remonty. Zamieszkiwał w trudnych warunkach lokalowych. Posiadał również zadłużenie alimentacyjne w wysokości około 20.000 zł. W tamtym czasie wysokość alimentów na małoletnich pozwanych wynosiła łącznie 550 zł i była ustalona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 22.11.2004 r. W latach 2007 i 2008 powód dokonywał co miesięcznych wpłat w biurze Komornika w granicach od 2 do 40 zł miesięcznie. W dniu 27 września 2012 r. powód uległ wypadkowi w wyniku, którego doznał porażenia czterokończynowego. Obecnie jest sparaliżowany, oddycha za pomocą respiratora. W wyniku starań rodziny pozyskał w drodze wyjątku rentę w wysokości 831,15 zł i zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 203,50 zł. Z tego świadczenia potrącana jest kwota 301,77 zł na poczet alimentów. Ponadto powód korzysta z pomocy opieki społecznej, pozyskuje także staraniem rodziny znaczne kwoty na leczenie z tytułu odliczenia 1% podatku. Powód został zakwalifikowany do leczenia eksperymentalnego zmierzającego do odzyskania przynajmniej części sprawności. Powód nie łoży żadnych kwot na utrzymanie małoletnich dzieci z obecnego związku małżeńskiego. W chwili zasądzenia poprzednich alimentów małoletni pozwani mieli 8 i 10 lat. Zamieszkiwali wraz z przyrodnią siostrą i matką w wynajętym mieszkaniu. Ich matka z tytułu pracy w charakterze sprzedawcy uzyskiwała dochód w wysokości 1.700 zł brutto. Powód pozbawiony wyrokiem rozwodowym władzy rodzicielskiej nie korzystał z ustalonych kontaktów ani nie płacił zasądzonych alimentów, które w całości były wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Obecnie pozwani liczą 13,5 i 15 lat. Mieszkają z matką i jej obecnym mężem, starszą przyrodnią siostrą i młodszą liczącą roczek w domu zakupionym we wrześniu 2012 r. Matka małoletnich obecnie przebywa na urlopie wychowawczym i uzyskuje z tego tytułu 400 zł. Ogółem tytułem alimentów otrzymuje z funduszu alimentacyjnego na troje dzieci 1.200 zł z tytułu zasiłku rodzinnego kwotę 395 zł, a z tytułu dodatku do wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej 160 zł. Mąż matki małoletnich pozwanych od kilku miesięcy nie posiada stałej pracy, pracuje dorywczo, a jego dochody wahają się od 1.000 do 2.000 zł.

W takim stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, bowiem zmiana w sytuacji powoda może stanowić podstawę obniżenia wysokości alimentów, jednakże nie w zakresie przez innego żądanym. Sąd Rejonowy porównał dochody powoda z czasu ustalenia wysokości alimentów i z chwili obecnej, a zestawione kwoty doprowadziły go do wniosku, że jego sytuacja materialna uległa poprawie. Dodatkowo nawet kiedy powód mógł pracować nie pracował bądź ukrywał swoje dochody chcąc uniknąć egzekucji, co przed uzyskaniem renty udawało mu się nader skutecznie. Powodowi od czasu uprzednio ustalonych alimentów urodziło się z kolejnego związku dwoje dzieci, na które nie łoży żadnych alimentów. Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, że zmieniła się również sytuacja małoletnich pozwanych. Upływ kilku lat spowodował bowiem zwiększenie ich potrzeb materialnych. Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że obecny stan zdrowia powoda, który wyklucza możliwość podjęcia przez niego jakiegokolwiek zatrudnienia uzasadnia obniżenie alimentów o 50 zł w stosunku do każdego z małoletnich pozwanych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się zarówno powód, jak i pozwani.

Pozwani zaskarżyli wyrok w całości. Nie podnosząc szczegółowych zarzutów wskazali, że wyrok jest dla nich krzywdzący, a Sąd Rejonowy podejmując decyzję o zmniejszeniu alimentów nie uwzględnił usprawiedliwionych potrzeb pozwanych oraz rosnących kosztów ich utrzymania.

Powód zaskarżył wyrok w punkcie II tj. w części oddalającej powództwo. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z zebrany w sprawie materiale dowodowym polegającym na przyjęciu, że sytuacja materialna powoda uległa poprawie w porównaniu do jego sytuacji z 2009 roku podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wynika, że sytuacja ta uległa znacznemu pogorszeniu, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa materialnego tj. art. 138 k.r.o. przez jego niezastosowanie. Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarówno apelacja pozwanych jak i apelacja powoda są niezasadne, a podniesione w nich zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Brak zaś uchybień, które Sąd Okręgowy mógłby brać pod uwagę z urzędu. Wyrok Sądu Rejonowego

jest prawidłowy, a Sąd Okręgowy w całości podziela poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne i dokonana na ich podstawie ocenę prawną.

Nie jest prawdziwe twierdzenie apelujących pozwanych, że Sąd Rejonowy uwzględniając częściowo powództwo nie uwzględnił potrzeb pozwanych oraz faktu, że ich potrzeby rosną. Przeciwnie, z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wprost wynika odmienna ocena. Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał, że od daty ustalenia wysokości alimentów w 2009 r. potrzeby pozwanych się zwiększyły (k. 88). Zwiększenie potrzeb powodów w stosunku do ostatnio dokonywanej przez Sąd Rejonowy oceny sytuacji uprawnionych do alimentów i zobowiązanego do ich świadczenia wpłynęły na decyzję Sądu, iż obniżenie alimentów w sytuacji diametralnej zmiany na gorsze sytuacji życiowej powoda zostało dokonane tylko w niewielkim zakresie.

Z kolei powód zarzucał naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie jest skuteczny. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza jedynie stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych odwołujące się do stanu faktycznego, które w przekonaniu apelującego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie rzeczywistych przyczyn podważających zasadność dokonanych ustaleń, w sposób oczywisty wskazujących na ich wadliwość. Jeżeli z materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla apelującego wersji zdarzeń ustaleń stanu faktycznego opartego na własnej ocenie. Konieczne jest wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy. W niniejszej sprawie apelujący twierdzi, iż błędne jest ustalenie, że od 2009 r. jego sytuacja materialna uległa poprawie. Twierdzenie takie, o ile prima facie wydaje się niestosowne do sytuacji życiowej w jakiej znajduje się powód, jest jednak prawdziwe. Przede wszystkim należy wskazać, że Sąd Rejonowy dokonując powyższej konstatacji wyraźnie wskazał, że chodzi o sytuację majątkową, a nie osobistą. Chodziło więc o matematyczne porównanie dochodów netto, a nie sytuacji życiowej. Ta ostatnia po wypadku jakiemu powód uległ w 2011r. znacznie pogorszyła się i jest to fakt pozostający poza wszelką dyskusją. Wracając do stanu majątkowego: w 2009 r. powód, jak sam wskazywał, osiągał dochód brutto w granicach 2.700 zł miesięcznie. Jednakże suma obciążeń, jakie wówczas wskazał, a to z tytułu utrzymania samochodu, składek na ZUS, podatku, kosztów spłaty pożyczki znacznie przekraczały osiąmane przez niego dochody. Tak więc już z samych twierdzeń powoda w sprawie III RC 461/08 wynika, że nie posiadał on żadnych środków na utrzymanie siebie czy też będącej wówczas w ciąży konkubiny. Także w tamtym czasie powód nie łożył już na utrzymanie małoletnich pozwanych, a wpłaty jakich dokonywał u Komornika można nazwać symbolicznymi. Obecnie powód nie tylko, że posiada stały dochód, to nie ponosi tak dużych kosztów, jakie ponosił w 2009 r. Reasumując: twierdzenie Sądu Rejonowego odnośnie porównania sytuacji majątkowej powoda z 2009 r. i obecnej nie tylko jest prawdziwe, ale przede wszystkim wynika z samych twierdzeń powoda i stanowi konsekwencję czysto rachunkowego wyliczenia. Inaczej przedstawia się kwestia sytuacji życiowej powoda. Ta w sposób oczywisty uległa pogorszeniu. Powód nie tylko nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i wymaga stałej opieki ze strony osób trzecich, ale także, co istotne z punktu widzenia oceny jego zdolności zarobkowych stracił jakąkolwiek możliwość zarobkowania. Przede wszystkim więc ta zmiana, a nie matematyczne porównanie sytuacji majątkowej doprowadziły do uwzględnienia powództwa w części. Mimo takiej sytuacji życiowej powoda powództwo nie mogło zostać uwzględnione w takich rozmiarach, jak wnosił o to powód. Wysokość alimentów przesądzają nie tylko możliwości zarobkowe zobowiązanego ale także usprawiedliwione potrzeby uprawnionego. Te bezspornie wzrosły od czasu ustalenia wysokości alimentów w 2009 r. Wpływ na to miały nie tylko zmiany cen - ich wzrost, ale przede wszystkim fakt, że upływ czasu podnosi koszty utrzymania dziecka, co związane jest nie tylko z jego fizycznym wzrostem, ale także zwiększaniem się potrzeb chociażby w zakresie edukacji i ogólnego rozwoju. Zestawiając wszystkie powyższe okoliczności należało uznać, co słusznie uczynił Sąd Rejonowy, że chociaż doszło do zmiany stosunków, która daje podstawę do zmiany wysokości obowiązku alimentacyjnego, to wskutek zmian po obu stronach, a więc tak obowiązanej jak i uprawnionej, zmiany te wzajemnie w większej części się równoważą. To z kolei powodowało możliwość uwzględnienia powództwa tylko w niewielkiej części. Nie doszło więc także do podnoszonego przez apelującego powoda naruszenia art. 138 k.r.o.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje znosząc przy tym koszty postępowania apelacyjnego między stronami o czym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.